



Sygn. akt I CSK 22/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSA Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa M. P. i X.Y.

przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych

i Autostrad w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 listopada 2011 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 września 2010 r.,

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 listopada 2009 r., i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy oddalił powództwo M. P. i X.Y. przeciwko Skarbowi Państwa – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad o zasądzenie kwoty 529 380 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu.

Z ustaleń wynika, że powodowie prowadzą agencję reklamową, a ich źródło dochodów stanowiła m.in. dzierżawa ekranów billboardowych umieszczonych na ogrodzeniu nieruchomości. Decyzją z dnia 10 czerwca 1996 r. na działce powodów, podzielonej następnie na działki nr 443/1 i 443/2, ustalona została lokalizacja punktu poboru opłat na autostradzie A 4. Wojewoda K. orzekł o wywłaszczeniu działki nr 443/2 decyzją z dnia 2 grudnia 1997 r., jednak decyzja ta została uchylona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego. Decyzją z 19 marca 1998 r., opatrzoną rygorem natychmiastowej wykonalności, Wojewoda K. zezwolił na niezwłoczne zajęcie tej działki. Działka została zajęta przez pozwanego 12 maja 1999 r. Wydano następnie decyzje o usunięciu wszystkich nośników posadowionych na działce, które jednak Naczelny Sąd Administracyjny uchylił, stwierdzając ich nieważność. Ostatecznie, w dniu 30 czerwca 2004 r. powodowie sprzedali pozwanemu działkę nr 443/2.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z działki nr 443/2. Zgodnie bowiem z art. 229 k.c. roszczenie takie przedawnia się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Do zwrotu działki nie doszło, jednak, zdaniem Sądu, powodowie odzyskali prawne władztwo nad nią i mogli nią rozporządzić poprzez jej sprzedaż. Za chwilę zwrotu rzeczy należy zatem uznać moment zawarcia umowy sprzedaży, bowiem w tej dacie nastąpiła likwidacja stanu niezgodnego z prawem. Pojęcie zwrotu rzeczy, o jakim mowa w art. 229 § 1 k.c., należy rozumieć szeroko, jako nabycie przez posiadacza prawa do rzeczy na skutek zawarcia umowy z właścicielem. Roczny termin przedawnienia upłynął zatem 1 lipca 2005 r. Powództwo wniesione zaś zostało 13 stycznia 2006 r. podlegało oddaleniu wobec przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 września 2010 r. oddalił apelację powodów od powyższego wyroku, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Wyrok powyższy zaskarżyli powodowie skargą kasacyjną opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego, zarzucając naruszenie art. 229 § 1 k.c. poprzez wadliwą wykładnię i art. 117 § 2 w związku z art. 118 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie. Skarżący zarzucali, że roczny termin przedawnienia z art. 229 § 1 k.c. w ogóle nie rozpoczął biegu, bowiem nie została spełniona przesłanka zwrotu rzeczy. W konkluzji wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 229 k.c. tzw. roszczenia uzupełniające przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy właścicielowi. Pojęcie „zwrotu rzeczy” nie jest zdefiniowane, zarówno jednak w doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że oznacza ono wszelkie sposoby odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy – w drodze windykacji czy nawet samowolne - jak również oddanie rzeczy przez posiadacza. Nie może budzić wątpliwości, że zwrot rzeczy polega na odzyskaniu faktycznego władztwa nad rzeczą przez właściciela. Biorąc jednak pod uwagę różnice terminologiczne w przepisach regulujących stosunki między właścicielem a posiadaczem rzeczy (w art. 226 k.c. mowa jest o „wydaniu rzeczy”, zaś w art. 229 k.c. o „zwrocie rzeczy”), należy przyjąć, że te dwa bliskoznaczne pojęcia mają jednak różne znaczenie. Pojęcie „zwrotu rzeczy” jest zatem szersze i obejmuje także inne wypadki niż tylko fizyczne wydanie rzeczy. Różnicę tę dostrzeżono w judykaturze. Za zwrot rzeczy uznano protokolarne przekazanie nieruchomości do dyspozycji właściciela, który bezpodstawnie odmówił jej odebrania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79), zawarcie umowy najmu pomiędzy dotychczasowym posiadaczem samoistnym a właścicielem, tj. sposób przewidziany w art. 349 k.c. (uchwała z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 100), wydanie właścicielowi innego gruntu przyznanego mu na własność w zamian za dotychczasowy (wyrok z dnia 28 grudnia 1979 r., II CR 471/79, OSNC 1980, nr 6, poz. 127). W każdym jednak

wypadku chodzi o sytuację, w której dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władania rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania. W wyroku z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 324/06 (niepubl.) wskazano (powołując się na uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2005 r., III CZP 50/05, OSNC 2006, nr 3, poz. 40), że nawet w razie tzw. symbolicznego zwrotu wymagane jest po stronie posiadacza świadomość oddania władztwa nad rzeczą, a po stronie właściciela wola objęcia władztwa, czego nie sposób domniemywać czy zakładać na podstawie tzw. fikcji prawnej. Nie można zatem przyjąć, jak uznały orzekające w sprawie Sądy, że każdy sposób zakończenia stanu posiadania bez podstawy prawnej jest równoznaczny ze zwrotem rzeczy. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy niewątpliwie nie było woli oddania działki przez pozwanego właścicielowi i to nawet po stwierdzeniu nieważności decyzji wywłaszczeniowej i zezwalającej na usunięcie posadowionych na niej urządzeń. Trzeba też wskazać, że pojęcie zwrotu rzeczy odnosi się do odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą, a nie do jego utraty w jakikolwiek sposób i nie ma podstaw do uznania, że obejmuje ono także utratę przez właściciela własności rzeczy w wyniku jej przejścia na dotychczasowego posiadacza (por. wyrok z dnia 23 stycznia 2007 r., III CSK 278/06, OSNC 2007, nr 12, poz. 186). W takiej sytuacji art. 229 k.c. w ogóle nie ma zastosowania, skoro albo nie doszło jeszcze do zwrotu rzeczy, albo w ogóle nie może do niego z różnych przyczyn dojść. Nie można podzielić poglądu, że ochrona właściciela, który nie uzyskał zwrotu rzeczy jest bezzasadnie silniejsza niż w przypadku właściciela, który taki zwrot uzyskał, wobec czego w każdym wypadku zakończenia stanu posiadania bez tytułu prawnego należy tej ochrony udzielać w tożsamy sposób. Trafnie zarzucili skarżący, że roszczenia windykacyjne nie ulegają przedawnieniu, przedawnienie zaś roszczeń uzupełniających już samo w sobie stanowi wyjątek od zasady pełnej ochrony własności. Ograniczenie terminu dochodzenia roszczenia określone w art. 229 k.c. stanowi dalszy wyjątek, który wykładni rozszerzającej podlegać nie może. Termin przedawnienia określony w tym przepisie jako wyjątkowy nie może być więc odnoszony do sytuacji, w której faktyczny zwrot rzeczy nie nastąpił, chyba, że zachodzą szczególne wypadki, określone wyżej.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.